



Debaty Łądeckie

IX
2025
WRZESIEŃ
2025

NR 7 / 2025 (294) - ISSN 1641-425X



➤ Rok po
powodzi



2
str.

➤ Lokaty ban-
kowe Gminy
Łądek-Zdrój



4
str.

➤ Co z Mostem
Złotostockim?



5
str.

➤ Remont
Jedynki



6
str.

➤ Lato
w kulturze



7
str.

ROK PO POWODZI

Minął rok od dnia, który zmienił wszystko. Rok od chwili, gdy powódź oraz katastrofa zbiornika w Stroniu Śląskim wywołały niszczycielską falę, która przewaliła się z ogromną siłą przez naszą Gminę. Woda zabrała życie trzem osobom, a setki rodzin w jednej chwili straciły dach nad głową, dorobek życia i poczucie bezpieczeństwa.

SKALA ZNISZCZEŃ

Niszczycielska i bezlitosna fala dotknęła głównie Stojków, Łądek-Zdrój, Radochów i Trzebieszowice. Zalała blisko **600 domów mieszkalnych** zamieszkałych przez około **2700 osób**. Rodziny z dnia na dzień utraciły dach nad głową. Liczby są ogromne, ale jeszcze większy jest ból, który za nimi stoi.

Gmina oszacowała straty w mieniu komunalnym na ponad **300 milionów złotych** – woda zniszczyła drogi, mosty, kładki, sieci wodne i kanalizacyjne, budynki użyteczności publicznej.

POMOC DLA MIESZKAŃCÓW

Wielu mieszkańców powódź pozbawiła wszystkiego, co mieli. Nawet podstawowych rzeczy potrzebnych w codziennym życiu! W takich przypadkach Gmina wspiera potrzebujących poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej. OPS w Łądku-Zdroju wypłacił poszkodowanym **5387 zasiłków** na łączną kwotę **73,8 miliona** złotych, w tym:

1473 zasiłki po 1000 zł na energię lub paliwa do osuszania pomieszczeń – razem **1,4 mln zł**,

2064 zasiłki powodziowe do 2 tys. zł – razem **4,1 mln zł**,

2064 zasiłki celowe po 8 tys. zł na pomoc doraźną – razem **8,7 mln zł**,

211 zasiłków do 100 tys. zł na odbudowę budynków gospodarczych – razem **9,5 mln zł**,

546 zasiłków do 200 tys. zł na remonty i odbudowę domów mieszkalnych – razem **50 mln zł**.

Ale pomoc to nie tylko pieniądze! Do naszej Gminy ruszyły organizacje, firmy i osoby z całej Polski i z zagranicy. Do poszkodowanych trafiały woda i żywność, środki czystości, materiały budowlane, meble, wyposażenie. Ta pomoc to też ręce strażaków i wolontariuszy, którzy przyjeżdżali by pomóc pokazując dzień po dniu, czym jest solidarność.

Dzisiaj nie sposób wymienić wszystkich, którzy nieśli pomoc, a każda próba zrobienia listy niesie ryzyko, że kogoś pominiemy.

WIELKIE SPRZĄTANIE

Kiedy woda opadła, została cisza i hałdy błota, śmieci, gruzu. To, co kiedyś było czymś łóżkiem, stołem, szafą, nagle stało się odpadem.

Do tej pory zebraliśmy i zutylizowaliśmy 51 tys. ton odpadów popowodziowych. Dla porównania, w ciągu całego roku mieszkańcy wytwarzają około 3 tys. ton odpadów komunalnych.

Koszty usuwania odpadów popowodziowych pochłonął do tej pory niewyobrażalną kwotę **33 mln zł**.

Sprzątanie było wyzwaniem ponad siły wielu powodziarzy. Na szczęście nie zabrakło ludzi i firm, które w tym pomagały. Szczególne podziękowania należą się **Wojsku. Żołnierze Obrony Terytorialnej** we wiadrach wynosili muł i śmieci z naszych domów i piwnic. Wojska Inżynieryjne koparkami, ładowarkami i ciężarówkami pomagały porządkować ulice. Wojska Chemiczne dezynfekowały zalane budynki, chroniąc nas przed epidemią. To oni wykonali najbrudniejszą, ale jakże potrzebną pracę. Pomagały też Wojskowe Służby Medyczne, szczepiąc mieszkańców, udzielając pomocy lekarskiej i psychologicznej.

ZAKWATEROWANIE POWODZIAN

Dla rodzin, które straciły domy, staliśmy się zapewnić zakwaterowanie. Udało się nam namówić do współpracy gestorów bazy noclegowej, którzy na zlecenie Gminy przyjmowali powodziarzy. Najwięcej potrzebujących trafiło

najpierw do 23 WSZUR a później do Uzdrowiska Łądek-Długopole S.A.

Dotychczas wydatkowaliśmy na ten cel prawie **4 miliony złotych**. Dzięki temu rodziny dotknięte tragedią nie zostały w potrzebie same, a lokalny biznes otrzymał wsparcie w czasie, gdy o turystach czy kuracjuszach nikt nawet nie myślał.

ŚRODKI NA USUWANIE ZNISZCZEŃ

Odbudowa to inwestycja a inwestycja to pieniądze. Na odbudowę i usuwanie skutków powodzi do naszej Gminy popłynęły środki z budżetu Państwa, od samorządów, instytucji i osób prywatnych. Te środki to przede wszystkim:

56 mln zł subwencji ogólnej z budżetu Państwa – m.in. na kanalizację w Trzebieszowicach, oczyszczalnię, odbudowę sieci wod-kan, naprawy dróg, itp,

• **27 mln zł** z Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę dwóch bloków mieszkalnych przy ul. Rataja,

• **17,5 mln zł** od **87 samorządów** z całego kraju, na drogi, kanalizację i wodociągi, odbudowę oświetlenia ulicznego, remonty remiz, świetlic, zakup zniszczonego sprzętu i wyposażenia w obiektach użyteczności publicznej,

• **13 mln zł** na odbudowę obiektów oświatowych w naszej Gminie z Ministerstwa Edukacji Narodowej,

• **13 mln zł** z BGK na remont trzech kamienic w Rynku i na ul. Kościelnej,

• **6 mln zł** z wpłat od blisko **3 tys. osób fizycznych** i instytucji, w tym **3 mln zł** od Fundacji Republika na remont Szkoły Podstawowej w Łądku-Zdroju, Każda złotówka, każdy dar, każdy gest wsparcia – to dowód, że nie zostaliśmy sami.



KOORDYNACJA DZIAŁAŃ

W czasie stanu klęski żywiołowej nad prawidłową koordynacją działań czuwali oficerowie Państwowej Straży Pożarnej. To dzięki ich profesjonalizmowi oraz zaangażowaniu pracowników Urzędu i gminnych instytucji oraz ogromnej liczbie żołnierzy, strażaków, organizacji i wolontariuszy, udało się nieść skuteczną pomoc mieszkańcom.

PRZYSZŁOŚĆ

Minął rok od tragedii, a my wciąż pamiętamy ból i strach. Ale pamiętajmy

też, jak wielką siłę pokazała nasza wspólnota. Przetrwaliśmy dzięki solidarności i wzajemnej pomocy.

Przed nami ogrom pracy – odbudowa potrwa lata. Dlatego potrzebujemy dalszego wsparcia finansowego, rozłożonego w czasie. Liczymy, że instytucje Państwa nas nie zawiodą.

I potrzebujemy czegoś jeszcze ważniejszego: systemu ochrony przeciwpowodziowej, który zapewni nam bezpieczeństwo. Bo kolejna powódź to tylko kwestia czasu.

UMiG

**PROGRAM „MIESZKANIE ZA REMONT” – GMINA ŁĄDEK-ZDRÓJ**

Zarządzeniem nr 0050.179.2025 z dnia 8 września 2025 r. Gmina Łądek-Zdrój ogłosiła nabór do programu „Mieszkanie za remont”. Program powstał z inicjatywy klubu radnych „Nasz Łądek” i daje mieszkańcom możliwość najmu mieszkania komunalnego w zamian za jego wyremontowanie.

MIESZKANIA PRZEZNACZONE DO PROGRAMU W TYM ROKU:

Rynek 13/1 – pow. 73,45 m²

Kościuszki 64/3 – pow. 26,63 m²

Lipowa 3/3 – pow. 45,29 m²

Lokale można obejrzeć po wcześniejszym umówieniu się z LUK Sp. z o.o. w Łądku-Zdroju, tel. 74 814 63 45.

KRYTERIA DOCHODOWE DLA UCZESTNIKÓW

Rada Miejska określiła wysokość dochodu, jaki uprawnia do udziału w programie. Brane są pod uwagę dochody na każdą osobę w rodzinie.

Dochód minimalny – 170% najniższej emerytury **2 906,68 zł netto/osobę**

Dochód maksymalny:

w gospodarstwie wieloosobowym –

250% najniższej emerytury **4 274,52 zł netto /osobę.**

w gospodarstwie jednoosobowym – 350% najniższej emerytury **5 984,33 zł netto/osobę,**

POZOSTAŁE WARUNKI UCZESTNICTWA

Aby przystąpić do programu, trzeba spełnić wszystkie poniższe wymagania:

- posiadać **niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe,**
- być **stałym mieszkańcem Gminy Łądek-Zdrój,**
- **nie mieć zadłużeń wobec Gminy.**

JAK ZŁOŻYĆ WNIOSEK

- Wnioski należy złożyć do **Burmistrza Łądko-Zdroju** w terminie do **15 października 2025 r.**

- Formularze dostępne są:

- w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta i Gminy,
- na stronie internetowej **ladek.pl.**
- Wszystkie złożone wnioski zostaną zweryfikowane przez Społeczną Komisję Mieszkaniową.

ZASADY PROGRAMU

- Lokale nie są przekazywane na własność – uczestnik wstępuje w **umowę najmu z Gminą na czas nieokreślony.**
- **Remont mieszkania** należy wykonać w ciągu **1 roku od dnia podpisania porozumienia remontowego z Gminą.**
- Koszty remontu ponosi najemca.
- Zwrot poniesionych nakładów następuje poprzez **obniżenie czynszu o 50%,** aż do całkowitego rozliczenia kosztów remontu.
- W przypadku rozwiązania umowy, najemcy przysługuje prawo do rozliczenia pozostałych nakładów na zasadach ogólnych.
- **Możliwość nabycia lokalu na własność** następuje po **10 latach od dnia zawarcia umowy najmu.**

Szczegółowy zakres wymaganych prac remontowych został określony w kosztorysie przygotowanym przez Gminę i jest dostępny w **Urzędzie Miasta i Gminy, pokój nr 22 (Ratusz, II piętro).**

UMiG

LOKATY BANKOWE GMINY ŁĄDEK-ZDRÓJ

W ostatnich miesiącach dużo mówiło się o tym, że **nasza gmina trzyma pieniądze na lokatach bankowych**. To prawda, jeśli mamy środki przeznaczone na zadanie, którego realizacja zakończy się za kilka miesięcy, wpłacamy pieniądze na lokatę. Dzięki temu pieniądze nie leżą bezczynnie – przynoszą dodatkowe odsetki, które zasilają budżet Gminy.

Jak działa budżet gminy?

Budżet gminy to lista wszystkich zaplanowanych w całym roku wydatków. Na każdy z tych wydatków muszą być **zabezpieczone pieniądze**. Zanim Burmistrz podpisze umowę np. na odbudowę mostu, Skarbnik musi potwierdzić, że ma na ten most pieniądze w budżecie. **Podpisanie umowy bez pieniędzy jest tzw. „naruszeniem**

dyscypliny finansów publicznych". Za coś takiego grozi odpowiedzialność karna i finansowa! Dlatego na każde zadanie mamy zabezpieczone pieniądze. W praktyce te pieniądze wypłacimy firmie dopiero po zakończeniu prac i otrzymaniu faktury. Do tego czasu mogą leżeć na zwykłym koncie w banku lub na wyżej oprocentowanej lokacie.

Na koniec sierpnia na lokatach bankowych znajdowały się środki na następujące zadania:

27 mln	z Banku Gospodarstwa Krajowego – budowa 2 bloków mieszkalnych przy ul. Rataja (planowany koniec prac: marzec 2026 r.),	
4,8 mln	remont budynku przy ul. Kościelnej 6 (zakończenie: wrzesień 2027 r.),	
4,7 mln	remont budynku przy ul. Rynku 7 (zakończenie: wrzesień 2027 r.),	
3,45 mln	remont budynku przy ul. Kościelnej 4 (zakończenie: wrzesień 2027 r.),	
5 mln	z Warszawy – odbudowa pl. Staromłyńskiego (rozpoczęcie po zakończeniu prac Wód Polskich),	
5 mln	od Województwa Wielkopolskiego – odbudowa mostu Złotostockiego (prace opóźnione - odwołanie jednego z oferentów w przetargu do Krajowej Izby Odwoławczej),	
10,6 mln	od Skarbu Państwa – odbudowa placówek oświatowych (obecnie trwa etap IV i V w szkole podstawowej, potem etap VI),	
42,3 mln	od Skarbu Państwa – na różne projekty, m.in.:	
	12,4 mln	przebudowa Domu Zdrojowego
	5,2 mln	odbudowa oczyszczalni ścieków
	15,3 mln	budowa sieci wod-kan w Trzebieszowicach
	1,4 mln	przebudowa sieci przy ul. Fabrycznej
	2 mln	dotacje dla prywatnych właścicieli zabytków
	1,45 mln	remonty lokali komunalnych
	450 tys.	uzbrojenie terenu pod osiedle kontenerowe
	4 mln	remonty dróg gminnych po powodzi

PODSUMOWANIE:



fol. Łukasz Pietruszka

Na inwestycje mamy w budżecie gminy zabezpieczone prawie 103 mln zł. **Te pieniądze są ściśle przypisane do**

konkretnych zadań – nie można ich przeznaczyć na nic innego. Do czasu zapłaty umieszczamy je na lokatach,

by zamiast zarabiać dla banku, przynosiły dodatkowe dochody naszej gminie.

UMIG

Problemy z odbudową Mostu Złotostockiego

Most Złotostocki wciąż czeka na remont. Choć mamy już gotową dokumentację, wszystkie uzgodnienia, pozwolenie na budowę i zabezpieczone pieniądze, inwestycja jest wstrzymana. Powód? Trwa procedura odwoławcza w Krajowej Izbie Odwoławczej.



W dniu 22 lipca wyłoniliśmy wykonawców w przetargu na odbudowę dwóch mostów zniszczonych podczas powodzi w 2024 roku – mostu Złotostockiego i mostu na ul. Paderewskiego.

- W przypadku **mostu na ul. Paderewskiego** wszystko poszło zgodnie z planem. 11 sierpnia podpisaliśmy umowę z wykonawcą, który już rozpoczął prace.

- Inaczej wygląda sytuacja przy **moście Złotostockim**. Jeden z oferentów, który zaproponował wyższą cenę, złożył odwołanie od wyniku. Prawo zamówień publicznych daje mu do tego pełne prawo.



Od półtora miesiąca czekamy na decyzję Krajowej Izby Odwoławczej, która musi rozstrzygnąć spór między firmami. Dopiero wtedy będziemy mogli podpisać umowę z wykonawcą i rozpocząć remont. Niestety oznacza to spore opóźnienie całej inwestycji.

UMiG



Remonty fontann zdrojowych

Czas, pogoda i niestety także wandalizm sprawiły, że obie fontanny zdrojowe były w złym stanie. Dlatego Gmina zdecydowała o ich remoncie.



Najwięcej pracy wymaga fontanna naprzeciwko Zdroju „Wojciech”. Kamień był mocno zabrudzony i po-

rośnięty glonami – nawet na kilka milimetrów w głąb. Czyszczenie kamienia polega na wielokrotnym powtarzaniu specjalnych zabiegów, między którymi trzeba robić przerwy. Dlatego przechodnie mogą mieć wrażenie, że prace stoją, choć w rzeczywistości wszystko odbywa się zgodnie z technologią.

Fontanna przy Zdroju „Wojciech”

– zakres prac:

- czyszczenie i naprawa kamiennych okładzin,
- wymiana lamp i instalacji elektrycznej,
- czyszczenie układu hydraulicznego,
- wymiana zużytych elementów

hydraulicznych,

- naprawa wentylacji w komorze technicznej,
- wymiana kłapy do komory technicznej.

Fontanna przy ul. Ostrowicza – zakres prac:

- naprawa elementów z piaskowca (czyszczenie, wymiana uszkodzonych części),
- czyszczenie układu hydraulicznego,
- wymiana dyszy,
- zakup i montaż nowej pompy.

Całość prac ma się zakończyć w październiku.

UMiG

UWAGA !
ZMIANA GODZIN PRACY
URZĘDU MIASTA I GMINY
ŁĄDEK-ZDRÓJ

Poniedziałek 7.30 - 15.30
Wtorek 7.30 - 16.30
Środa 7.30 - 15.30

Czwartek 7.30 - 15.30
Piątek 7.30 - 14.30

REMONT W ŁĄDECKIEJ „JEDYNCE” NABIERA TEMP



Za nami już trzy etapy modernizacji szkoły. Obecnie prowadzone są równoległe dwa kolejne – etap IV i V. To duże przedsięwzięcie, w które zaangażowane są dwie niezależne firmy budowlane.

ZMIANY, KTÓRE JUŻ WIDĄĆ

W korytarzach zniknęły stare, ciemne elementy – lamperia i posadzki z lastryko. Zastąpiły je jasne, przyjazne kolory na ścianach oraz nowoczesne posadzki z żywicy epoksydowej, które uczniowie znali już z parteru. Powstały także nowe toalety, dostosowane do liczby uczniów, pracowników oraz potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Są one wyposażone w szersze drzwi, wymagane przedsionki i pełną infrastrukturę zgodną z przepisami.

Duży nacisk położyliśmy również na bezpieczeństwo. Budynek został podzielony na strefy pożarowe, w których zamontowano drzwi przeciwpożarowe. Pojawił się system napowietrzania i oddymiania, czujniki dymu, oświetlenie awaryjne oraz oznakowanie dróg ewakuacyjnych. Dzięki temu szkoła spełnia obecne wymagania przeciwpożarowe.

PRACE KTÓRE TRWAJĄ

Etap IV – sala gimnastyczna na miarę XXI wieku

W ciągu najbliższych miesięcy całkowicie odmieni się sala gimnastyczna oraz jej zaplecze. Na podłodze pojawi się nowa posadzka sportowa, a sama sala zostanie wyposażona w pełen



zestaw sprzętu do zajęć wychowania fizycznego. Zadbano także o komfort i funkcjonalność – ściany otrzymają specjalne maty wygłuszające przygotowane na podstawie symulacji akustycznych.

Dodatkowe atrakcje to m.in. profesjonalna tablica wyników, duży ekran LED (2,5 × 4,5 m), nagłośnienie oraz nowoczesne oświetlenie sterowane z wydzielonej reżyserki. Dzięki temu



sala będzie mogła służyć nie tylko do lekcji WF, ale także do organizacji apeli, przedstawień, dyskotek czy pokazów filmowych. Rolety „dzień/noc” i nowa centrala wentylacyjna zapewnią komfort podczas różnych wydarzeń.

Etap V – nowe życie dawnych pomieszczeń kuchni i składu węgla.

Równoległe trwają prace w części szkoły, które obecnie nie były w pełni wykorzystywane. Po remoncie będą pełnić zupełnie nowe funkcje:



- gabinet pielęgniarki szkolnej,
- toalety,
- salę „chillout”, w której uczniowie będą mogli odpoczywać w czasie przerw,
- nowoczesną stołówkę z kuchnią cateringową oraz aneksem kuchennym do samodzielnego przygotowania posiłków.



Na poziomie -1, gdzie kiedyś był skład węgla powstaną nowe szatnie, pomieszczenia magazynowe oraz zaplecze dla konserwatora.

CO DALEJ? ETAP VI

Kolejnym krokiem będzie budowa nowej świetlicy, zewnętrznej windy, wielofunkcyjnego boiska oraz zagospodarowanie terenu wokół szkoły. Aktualnie czekamy na pozwolenie na budowę. Jednocześnie staramy się o dodatkowe fundusze na odbudowę szkoły. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, ten etap potrwa do końca przyszłorocznych wakacji.

KOSZTY ODBUDOWY SZKOŁY

- Zrealizowane etapy I–III pochłonęły 3,7 mln zł.
- Obecnie realizowane etapy IV i V będą kosztować łącznie 7,9 mln zł.
- Etap VI szacowany jest na kolejne 7 mln zł.

To duża inwestycja, ale jej efekty już dziś widać gołym okiem. Szkoła staje się coraz bardziej nowoczesna, bezpieczna i przyjazna zarówno dla uczniów, jak i pracowników.

Prowadzone prace czasami są głośnie i mogą być uciążliwe dla uczniów i nauczycieli. Staramy się ograniczać tę uciążliwość – najgłośniejsze prace są realizowane w godzinach popołudniowych oraz w soboty.

Prosimy więc o zrozumienie i wyrozumiałość – proces odbudowy szkoły wciąż trwa.

UMiG



CENTRUM KULTURY - SIERPNIOWE RELACJE KULTURALNE

EMILIA KLIMCZAK & PIOTR PŁUSKA 8 sierpnia 2025, Muzyka u Źródeł

Emilia i Piotr to artyści „Teatru Muzycznego” w Łodzi, są jego solistami i najjaśniejszymi gwiazdami. W Łądku-Zdroju pojawiają się od kilku lat i każdy ich koncert wzbudza entuzjastyczne wyrazy zachwytu. Warto zaznaczyć, że oboje po powodzi wsparli morale mieszkańców Łądku-Zdroju, występując w grudniu 2024 r. w Sali Widowiskowej CKIR.



Ich koncert w cyklu „Muzyka u Źródeł”, który odbył się w ostatni piątek na Tarasach przed Zdrojem „Wojciech” nosił tytuł „Miłość niejedno ma imię”. Repertuar ich prezentacji oscylował po między utworami musicalowymi, operetkowymi i kabaretowymi. Klimczak i Płuska zaśpiewali wspaniale, nie inny był akompaniament Płuski. Nie zabrakło owacji na stojąco, a trzeba przyznać, że główna grupa widzów, czyli kuracjusze, to trudny odbiorca – ciężko ich zadowolić, jeśli nie serwuje się disco polo. Na mnie wrażenie szczególne wywarła świeża wersja „Czasu katedr”, którą Płuska wyśpiewał do nowego tłumaczenia tego utworu – o dziwo przywiązanie do wcześniejszego wariantu nie wzięło we mnie góry, to tłumaczenie tekstu Luca Plamondona jest równie piękne.

Dodajmy, co przecież dla wydarzeń plenerych ma znaczenie zasadnicze, mieliśmy tego dnia piękną pogodę, która z pewnością wpłynęła na sporą frekwencję podczas koncertu.

FESTIWAL PSTRĄGA 9 SIERPNIA 2025, STAWY BISKUPIE

Wydaje mi się, że była to druga zorganizowana w Łądku-Zdroju edycja wydarzenia, którego twórcą i mentorem jest od początku Starostwo Powiatowe w Kłodzku. O dziwo, pierwsza jakimś cudem mnie ominęła, więc nie mam porównania, ale może to i dobrze – mogę spojrzeć na to wydarzenie surowym okiem.

Festiwal Pstrąga to w istocie festyn kulinarny okraszony dużą domieszką kultury. Festyny, co wiemy, mogą być różne, najczęściej kojarzymy je z ludowizną, organizowaną przez jednostki OSP, Koła Gospodyń Wiejskich lub sołectwa, a ich wartość może odnosić się wyłącznie do funkcji biesiadnej, albo też nieść nie tylko integracyjno-konsumpcyjne walory. Tegoroczny Festiwal Pstrąga w Łądku-Zdroju połączył chyba wszystkie zalety takich wydarzeń (w koncercie finałowym pod sceną tańczyło ze sto osób). Może z pominięciem „odwróconej paniki” – panika objawia się chaotycznym rozprzecznięciem tłumu przerażonego np. tykającą bombą zegarową, jej zaś odwrotność oznacza zbieganie się cizby wygłodniałych kuracjuszy – zaistniał przy dwóch degustacjach pstrągów wydawanych



przez załogę mistrza patelni **Waldemara Załuskiego**. Było zatem sporo kramów z rzemieślniczymi różnościami i produktami **Kół Gospodyń Wiejskich z Jugowa i z Trzebieszowic**, były w sumie 3 degustacje, były konkursy, animacje, wręczanie nagród w konkursie „Zielony Powiat Kłodzki 2025”, kulinarna prezentacja Zbigniewa Koźlika i inne akcje w terenie. Wszystko działo się w przepięknej dolinie potoku Jadwiżanka. Wydarzenia sceniczne stały na świetnym poziomie, trudno się jednak dziwić, skoro na jej deskach stanęli kolejno: Koło Gospodyń Wiejskich „Jugowianki”, **Ładecy Seniorzy** oraz **Zespół Tańca Cygańskiego „Baxtalo”**, **Zespół Wokalny „Szczęka Pęka”**, **duet „Grota”** i **„Cuatro Cafes”**. Wszystkie występy były znakomite, ale najbardziej spośród nich ujął mnie mini-koncert zespołu „Szczęka Pęka” z niebywałym, poruszającym aranżem i wykonaniem hitu Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”.

Festiwal Pstrąga 2025 był świetnym wydarzeniem również dlatego, że mie-

liśmy tego dnia idealną dla plenerowych imprez pogodę – było „w sam raz”. Potwierdzeniem jego rangi niech będzie frekwencja – dla przykładu na Łowisku „Stawy Biskupie” czekało się na pysznego pstrąga nawet 2 godziny.

ZESPÓŁ WOKALNY „DWA RAZY DWA”

10 sierpnia 2025, Muzyka u Źródeł

Pogoda wprost wymarzona dla plenerowych koncertów, przestrzeń Parku Zdrojowego im. Jana Pawła II w Łądku-Zdroju idealna dla prezentacji wartościowych gatunków muzycznych.

Opolski zespół „Dwa razy Dwa” był dla mnie odkryciem ostatniej zimy – pojawili się charytatywnie w styczniu tego roku w CKIR na zaproszenie dyrektora Karoliny Sierakowskiej i wywarli na mnie spore wrażenie. Jeśli „Dwa razy Dwa” włączyć w jakiś sposób w wachlarz polskich zespołów wokalnych (szczególnie tych z lat 70. i 80. XX w.), to na podobnym koncercie byłem jakoś w końcówce lat 80., a był nim występ „Spirituals Singers Band” (wówczas jeszcze z Włodzimierzem Szomańskim). Był to więc dla mnie taki trochę powrót do przeszłości.

W Łądku-Zdroju „Dwa Razy Dwa” pominęli gospel i ambitniejszy jazz, by



zachwycić słuchaczy przebojami polskiej estrady w raczej nieznanym im wokalnemu aranżowaniu. Opolanie wykonali 20 utworów z tekstami autorstwa m.in. Agnieszki Osieckiej, Zbigniewa Wodeckiego, Marka Grechuty, Krzysztofa Klenczona itp. Ja sam jeszcze kilka godzin po koncercie nuciłem sobie „Jest taki jeden skarb” (piosenka z filmu „Skarb”), która jakoś szczególnie wpadła w ucho. Sam natomiast koncert był znakomity i mam wielką nadzieję, że artyści ci jeszcze nieraz pojawią się w Łądku-Zdroju, bądź co bądź z Opola nie mają daleko.

Na scenie tego wieczoru wystąpili: „Dwa razy Dwa” - Ewa Baryliszyn, Anna Burza, Danuta Lech-Kirstein, Piotr Baryliszyn, Piotr Kirstein, Jakub Kirstein (piano) oraz zespół w składzie: Łukasz Fojtar (gitara), Dalibor Drčelić (gitara basowa), Grzegorz Sulikowski (perkusja).

CHÓR KAMERALNY „LEGE ARTIS” Koncert „Ku poruszeniu serc”

16 sierpnia 2025, Muzyka u Źródeł

Chór Kameralny „Lege Artis” działa w górnośląskim miasteczku Pszów przy tamtejszym Miejskim Ośrodku Kultury. To międzypokoleniowy amatorski zespół, prowadzony przez charyzmatycznego dyrygenta, Szymona Staszewskiego. Niech Was przy tym nie zmyli słówko „amatorski”, pasja i technika z jakimi śpiewają, pozwala im spokojnie przekraczać poziom artystycznego kunsztu. Miałem też okazję niejako prywatnie poznać ich w dzień, a dokładnie w noc przed koncertem, podczas ogniska w Arboretum Łądek-Zdrój – to serdeczni, radośni ludzie, do tego dysponujący czymś dla mnie, Dolnoślązaka, niezwykle barwnym, ba, egzotycznym nawet, mianowicie „ślōnskōm godkom”, czyli górnośląską gwarą.



Pszowski „Lege Artis” na scenie Tarsów pod Zdrojem „Wojciech” spisał się znakomicie, mimo iż warunki plenerowe nie są „naturalnym środowiskiem” dla prezentacji chóralnych; są nim rzecz jasna kościoły i dobre akustycznie sale koncertowe. Chór zaprezentował repertuar dzieł sakralnych, ale też utworów świeckich, w tym aranżacji muzyki ludowej, w tym w języku słowackim i macedońskim. Nie obyło się bez bisów z brawami na stojąco. Trudno się dziwić – był to piękny spektakl, a jedynym – z mojego punktu widzenia – jego mankamentem było to, że koncert ten był po prostu za krótki. Muzyka klasyczna wymaga jednak dłuższego wejścia w jej atmosferę – co ciekawe zaobser-

wowałem, że publiczność w czasie koncertu z rozgadania zamilkła zupełnie.

Odnotowuję również, że obecność pszowskiego „Lege Artis” związana była z cyklem 4 charytatywnych koncertów, zorganizowanych dla popowodziowego wsparcia renowacji łądeckiego Kościoła Parafialnego. Całość pobytu Pszowian na ziemi łądeckiej zorganizowała Anna Durczok z rodziną.

DOMINIKA BARABAS, feat. Zespół Wokalny „Szczęka Pęka” i Jagna Skrok

Koncert „Miłości różne odcienie”

17 sierpnia 2025, Muzyka u Źródeł

Powtórzę, co powiedziałem zapowiadając koncert: Dominika Barabas jest muzyczną gwiazdą Łądku-Zdroju,



jego artystyczną perłą i dodam, że niedzielny koncert zdecydowanie potwierdziło stwierdzenie.

Od chwili, w której usłyszałem głos Dominiki pozostaję jej fanem. Nie jest to trudne, dysponuje bowiem jej głos wspaniałą skalą, ciepłym tembrem, ale też Dominika wie, co z jego możliwościami zrobić, jak je wykorzystać, by poruszyć słuchacza. Podoba mi się w tej artystce również coś innego: w czasach, gdy standardy koncertowe forują muzyczne kicze estradowych gwiazd, Dominika Barabas nie boi się poruszania tematów trudnych, opowieści o emocjach i międzyludzkich relacjach bardziej skomplikowanych niż popowe szpagaty. Takie odejście od kanonu praktyk agencji artystycznych i kupy rozgłośni radiowych już w swej zasadzie jest wartościowe poznawczo – warto jest, przynajmniej od czasu do czasu, poddać się refleksjom nieco głębszym niż zakup nowego sprzętu kuchennego czy auta.

Podobał mi się wybór utworów, które Dominika zaprezentowała (oprócz jej autorskich, śpiewała też teksty m.in. Osieckiej, Bukartyka, Przybory), ich wykonanie było często wprost za-

chwycające (jakby powiedziała Babcia Jasia: Siarki szły po plecach), a udział w koncercie zespołu „Szczęka Pęka” w jakiś szczególny sposób uzupełniał niezwykle osobistą opowieść tej utalentowanej wokalistki, tekściarki i kompozytorki.

Pogoda, niestety, była, jak to mówią, trochę fifty-fifty, bo bezdeszczowo, prawie bezchmurnie i bezwietrznie, ale i dalej szliśmy w koncert, tym chłodniej, zimniej się robiło.

DNI PATRONA ŁĄDKU-ZDROJU – ŚW. JERZEGO

KONCERT CHARYTATYWNY na Rzecz Odbudowy Pokrycia Dachowego Kopuły Kaplicy Św. Jerzego

23 sierpnia 2025

Jakieś 20 lat temu w okresie wakacji odbywały się u nas koncerty plenerowe „Łądeckie Lato Muzyczne”, oscylujące w gatunkach muzyki operowej i operetkowej, które organizował i konferował bytomianin **Jacek Woleński**. Później festiwal wygasł, nie wygasło jednak u Jacka Woleńskiego oczarowanie naszymi terenami i jego przyjaźni z mieszkańcami gminy, w ostatnich więc latach ponownie zaczął „przywozić” do nas artystów, którzy występowali na nieco bardziej kameralnych scenach lokalnych świątyń, głównie zaś tej w Lutyni. W ostatni weekend zaproszeni przez Woleńskiego artyści zaprezentowali się już wszakże w samym Łądku-Zdroju.

Koncert Charytatywny w Kaplicy św. Jerzego miał sporą konkurencję w postaci mnóstwa innych wydarzeń realizowanych tego dnia na ziemi kłodzkiej, jak i w samej Gminie Łądek-Zdrój. Pogoda nie należała również do



wybornych, było zimno i zdarzało się, że popadywał deszcz. Mimo tego, w moim przekonaniu, frekwencja była całkiem spora, adekwatna do surowych warunków.

W kaplicy na Wzgórzu Św. Jerzego zaprezentowali się: Justyna Bujak – sopran, Adam Musiański – fortepian, Beata Musiańska – fortepian, Grażyna

Griner – fortepian. Opowieści o artystach i repertuarze snuł w znakomitym tonie wspomniany mistrz Jacek Wołęński. Zaprezentowane zostały dzieła muzyki operowej i filmowej.

Trwający ponad godzinę koncert był smakowitą ucztą kosztowania wykonań utworów od Pucciniego po Einaudiego. Oczywiście, w takich razach na czoło wybijają się śpiewacy, tutaj zaś śpiewaczka, czyli **Justyna Bujak**, której słuchałem po raz pierwszy w życiu. Muszę przyznać, że Justyna Bujak nieco mnie zaskoczyła, dawno bowiem nie słyszałem głosu równie szlachetnego, o tak leżącej mi barwie i harmonijnej dykcji, ale też niezwyklej sile. Instrumentaliści nie ustępowali śpiewaczce swym kunsztem. Podobają mi się interpretacje szlagierów muzyki filmowej rodzeństwa Beaty i Adama Musiałskich, natomiast co do gry Grażyny Griner, cóż, od kilku lat z niezmienną radością słucham jej akompaniamentu, wykonywanego przez nią dla różnych solistów.

Co ciekawe koncert ten miał dla mnie barwny dźwiękowo wymiar: części utworów wysłuchałem na zewnątrz, część wewnątrz niewielkiej kaplicy, chodziło, rzecz jasna, o fakt, że w pierwszym miejscu było nagłośnienie, w drugim go nie było. Nie będę oszukiwać – wchodziłem do środka, gdy zaczynała śpiewać Justyna Bujak.

Ps. O artystach opowiem raz jeszcze, bo następnego dnia odbył się drugi łądecki występ ekipy, tym razem powiększony o tenora, Michała Rygułę.

WIDOWISKO PLENEROWE „GUARDA LA LUNA”

23 sierpnia 2025

Ponad 50 artystów, w tym prawie 20 muzyków (m.in. „Skrzynczanki”, **Julia Mikołajczak**, **Dominika Radwan**, **Anastazia Sosnowska**, **Moises Bethencourt**), trupy teatralne i tańca („Teatr, Którego Być Nie Powinno”, **Teatr „Stąd”**, „Młodzi Teatralni”, **Grupa „Baxtalo”**, **Duet „Sangeet”**, wreszcie „Coco Dance Center” z Brzegu), pokazy kuglarskie, narracja **Karoliny Siera-**



kowskiej. Słowem, poważne wyzwanie.

Jeszcze godzinę przed spektaklem przeszła przez dolinę niezła pompa, w ogóle sporo było strachu o aurę, ale ta okazała się w końcu łaskawa. Jeszcze dziesięć minut przed spektaklem pełno było wolnych krzeseł na widowni, na zajętych siedziała może setka ludzi. Po rozpoczęciu, jak sądzę, zauważyłem koło 300 – 400 widzów, w większości stojących. Jeszcze minutę przed spektaklem nie było wiadomo czy tak duża produkcja powiedzie się w realizacji.

Nie mnie oceniać łądeckie „Guarda La Luna”, bo byłem z muzykami, tancerzami i „aktoriami” w środku scenicznego kotła, ci jednak, którzy stali na zewnątrz, widzowie, mam tutaj na myśli, byli wyraźnie zachwyceni pokazaną przez Konsorcjum Artystów Lokalnych opowieścią **Pauliny Bagińskiej**, opowieścią synkretyczną, łączącą w sobie wiele wątków europejskich, choć zasadniczo domniemyanych mitów protosłowiańskich. Mnie samego najbardziej tego wieczoru zachwyciły „Skrzynczanki”, śpiewające w jednym z utworów z **Julią**, **Dominiką** i **Anastazją**. To była prawdziwa pasja.



Zgodnie z opiniami widzów był to spektakl bardzo udany, piękny, pełen poezji, ale i fajerwerków, wprost spektakularny spektakl.

Scenariusz do widowiska napisała, wyreżyserowała je i wystąpiła w nim **Paulina Bagińska**. W „ustawieniu” spektaklu Paulinę wsparła **Karolina Sierakowska**, producentka „Guarda la Luna”, która zagrała również Narratorkę. Choreografie przygotowali: **Jolanta Kaszubka**, **Alicja Kwaśna** oraz **Angelika i Andrzej Rolscy**. Kostiumami zajęła się **Ewelina Węgrzyn**. Technike zrealizowali: **Michał Pietkiewicz** (dźwięk) i **Artur Popowicz** (światło).

Trzeba dodać, że wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenie Kultura u Źródeł, któremu partnerowali Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-



Zdroju, Festiwal Górski, a współfinansowali je również: Stowarzyszenie ZAIKS oraz Fundacja Orlen dla Pomorza.

W „Guarda la Luna” wystąpili:

Paulina Bagińska, Milena Bober, Agnieszka Bołoz, Anna Bołoz Sadowska, Dominika Brodzińska, Anna Duch, Anna Dudek, Sara Foglia, Dominika Jobs, Aneta Kaletka, Jolanta Kaszubska, Ava Kmiecik, Anna Kruk, Alicja Kwaśna, Sylwia Łagowska, Marta Madejczyk, Liliana Marciniak, Anna Michorczyk, Barbara Michorczyk, Ula Michorczyk, Karolina Mielnik, Julia Mikołajczak, Wiktoria Mykietyszyn, Antonina Obajtek, Janina Ogórek, Agnieszka Pachla, Nina Panek, Aleksandra Papuga, Dominika Radwan, Karolina Razik, Angelika Rolska, Marta Roślička, Katarzyna Sempryk, Liwia Skowron, Karolina Sierakowska, Anastazia Sosnowska, Marzena Stołypko, Magdalena Turuk, Beata Tusińska, Sofiasole Volpe, Monika Walkowiak, Maja Wikiel, Marzena Woźniak, Zuzanna Zajadlak, Moises Bethencourt, Robert Król, Julian Makowski, Tomasz Pawłęga, Bartłomiej Prorok, Tomasz Przewłocki, Andrzej Rolski.

DNI PATRONA ŁĄDKU-ZDROJU – ŚW. JERZEGO

**PARADA ŚWIĘTOJERSKA +
24 sierpnia 2025**

Plus w tytule oznacza, że niedzielne spotkanie ze św. Jerzym czy raczej mitami o nim rozpoczęło się już przed paradą. Najpierw więc mieliśmy mszę intencyjną w Sanktuarium pw. Matki Bożej Uzdrawienia Chorych, zwanym popularnie Kaplicą Zdrojową, a później



zwiedzanie Kaplicy Św. Jerzego z **Ewą Zadorą**, Przewodniczką Sudecką.

Tegoroczna Parada Świętojska bardzo mi się podobała. Oczywiście, ponieważ pracowałem przy jej organizacji, opinię moją uznać można za samochwalstwo, ale co ja poradzę, skoro mi się naprawdę podobała. Szliśmy spod Kaplicy Św. Jerzego do Parku Zdrojowego. Była, jak na ten chłodny weekend, bardzo ładna, słoneczna pogoda. W ramach parady odbył się Smoczy Konkurs, w którym wzięło udział 6 zgłoszonych załóg – od małych smoczków po poważne liczebnie załogi, a wszyscy oni prezentowali się w czasie pochodu. Paradnicy podczas marszu ochoczo śpiewali i skandowali w stylistyce karnawałów w Rio de Janeiro. W przemarszu, za błyskającym radiowozem Straży Miejskiej, uczestniczyli kolejno: Smoczyca Paulina, bębniarze „**Teatru, Którego Być Nie Powinno**”, konkursowe smoki, św. Jerzy z bratem Tomaszem i córką króla Silene, którą Jerzy lancą uwolnił od podłej gadziny, wreszcie dwór miasta Silene, łądeccy urzędnicy i mieszkańcy najstarszego kurortu w Polsce. Po dotarciu tego zacnego orszaku do tarasów przed Zdrojem „Wojciech” rozpoczęły się tradycyjne już świętojskie ceremonie. Oto więc Burmistrz Łądka-Zdroju Tomasz Nowicki, stosując rotę zwyczajowych przysięg, przekazał klucze do miasta św. Jerzemu, który odebrał je, wygłaszając rotę odpowiednich przysięg. Później nasze główne władze miejskie, **Burmistrz Tomasz Nowicki i Przewodniczący Rady Miejskiej Sebastian Łukasiewicz**, wręczyły uro-



czyście Medal Św. Jerzego naszej wspaniałej artystce, poetce i malarce – **Krystynie Leśniewskiej-Pasioneck**, czego jej serdecznie gratulujemy. Wreszcie doszło do nagrodzenia uczestników Smoczego Konkursu. Podaję zatem wyniki:

- trzy wyróżnienia poszły do rąk: **Moniki Montelitic**, załogi **Mateusza, Juliusza i Joanny Głuszkowskiej-Matusz** oraz załogi **Karoliny, Agnieszki, i Henryka Grosickich**,

- 3 miejsce zajęły **Oliwia i Magdalena Łozińskie**,

- 2 miejsce wywalczyła ekipa **Centrum Rozwoju Społecznego „Koppi”**,

- 1 miejsce zdobyła załoga „**Seniorów +**”.

Dodajmy, że łączna pula nagród wyniosła 2.000 zł, a w skład jurorski weszły 4 panie: **Renata Buczkowska** (CKIR), **Barbara Szajnocha** (RM w Łądku-Zdroju), **Dorota Kondracka** (RM w Łądku-Zdroju), **Gabriela Naporowska-Rodak** (Biblioteka CKIR). One też wręczyły uczestnikom nagrody.

Sumując, myślę i przypuszczam, że jednak nie tylko ja, ale również zgodzą się z tym paradnicy i widzowie przechodzącego orszaku św. Jerzego, że było to bardzo udane wydarzenie. Czekam już na przyszłoroczną Paradę Świętojską.

KONCERT NA ŚW. JERZEGO

Koncert gościnny sił zjednoczonych **Chóru „Capella Vartiensis” z Zawiercia i Chór Cecyliński z Kroczyca** oraz dwóch śpiewaków: Leopolda i Bernarda Stawarzów. Chórami dyrygowała Barbara Czajkowska, koncert poprowadził Leopold Stawarz.

Świetny, dostosowany do audytorium wybór repertuaru i jego wykonawstwo. Mistrz **Leopold Stawarz**, jako konferansjer brylował profesjonalizmem i spontaniczną swobodą, był w jednym z najlepszych swych wydań. „Capella Vartensis”, Chór Cecyliński i wymienieni soliści występowali już w Łądku-Zdroju, szczególnie panowie Stawarzowie są u nas dobrze znani, cenieni i lubiani. Trudno się dziwić, skoro ich obecność gwarantuje zarówno wysokie przeżycia estetyczne, jak i dobrą zabawę. Nie inaczej było tym razem, widzowie podziwiali kunszt artystów, śmiali się z żartów konferansjera, ale też dali się wciągnąć we wspólne śpiewanie.

Bardzo ładnie doszło do scenicznej podmiarki artystów: Leopold Stawarz i prezenter drugiej części wieczoru, **Jacek Woleński**, porozumieli się zakulisowo i ostatni numer artystów ziemi zawierciańskiej był zarazem pierwszym utworem artystów zaproszonych do Łądka-Zdroju właśnie przez Jacka Woleńskiego.

W drugim koncercie zobaczyliśmy i usłyszeliśmy **Justynę Bujak** (sopran),

Michała Rygułę (tenor), **Adama Musialskiego** (skrzypce), **Beatę Musialską** (fortepian) i **Grażynę Griner** (fortepian). Kolejne punkty ich programu przedstawiał wspomniany dwa razy Jacek Woleński, a skoro już przy nim jestem, to chciałem ze dwa słówka powiedzieć o jego robocie. Pamiętam postać Jacka Woleńskiego z koncertów, które organizował u nas w ramach „Łądeckiego Lata Muzycznego” pewnie w pierwszej dekadzie tego wieku, ale cóż, nie przypominam sobie jak te spektakle prowadził. Pewny jestem za to, że dzisiaj Woleński pozostaje absolutnym mistrzem tego typu konferansjerstwa. Tuz ten potrafi w ciągu minuty opowiedzieć detalicznie o arii lub pieśni, kompozytorze i tekściarzu, wykonawcy utworu, mieszkańcach Lutyni tudzież sytuacji geopolitycznej Łądka-Zdroju. Wszystko to artykułowane radiowym głosem, bez zająknięcia, bez tego popularnego przy wypowiedziach przecinka: „eee...”. Prawdziwy wirtuoz prezenterstwa.

Od strony muzycznej był to jeden z lepszych koncertów w swoim gatunku przedstawionych na łądeckich scenach w ostatnich kilku latach. Rodzeństwo Beaty i Adama Musialskich zaprezentowało utwory mniej mi znane, ba, o niektórych kompozytorach w ogóle nie słyszałem. Sztuka i edukacja zatem zjawily się w jednym. Młodzi soliści dali wspaniały popis swoich umiejętności wokalnych, ale



i aktorskich. Justyna Bujak – odważna, bo mimo wieczornego zimna śpiewała wprawdzie w pięknej kreacji, za to z odsłoniętymi ramionami – o czym już pisałem, jest moim tegorocznym odkryciem wokalnym. Michała Rygułę słyszałem po raz pierwszy i była to czysta przyjemność, w jakiś sposób bowiem jego wysoki tenor przypominał mi głosy polskich przedwojennych śpiewaków (wokalistów), nie łączyjąc Jana Kiepy. Dobór repertuaru mieli doskonały na tyle, że mimo chłodu prawie cała publiczność pozostała do końca występu.

Tak na dobrą sprawę ten ostatni

Tomasz Pawłęga

NIEZATAPIALNI



PODZIĘKOWANIA

DLA OFIARODAWCÓW, DARCZYŃCÓW, LUDZI DOBREJ WOLI
ORAZ WSZYSTKICH SŁUŻB MUNDOROWYCH,
ZA OKAZANY DAR SERCA W CZASIE POWODZI I PRZEJŚCIU
WIELKIEJ WODY - 15.09. 2024 R.

DZIĘKUJEMY
GMINA ŁĄDEK-ZDRÓJ I MIESZKAŃCY



WYDAWCA: Centrum Kultury i Rekreacji, pl. Staromłyński 5, 57-540 Łądek-Zdrój
REDAKCJA i SKŁAD: Tomasz Pawłega, Monika Bloch, Radosław Pietraga,
Kontakt do redakcji: tel. +48 74 8117866, umig@ladek.pl
Nakład: 1000 egz., „Debaty Łądeckie”, w wersji elektronicznej dostępne na www.ladek.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przysłanych reklam i ogłoszeń.